

# TACONAFIDE, Metallica 808

[Taco Hemingway & Quebonafide]

Ref.

Chcieli grać, ale nie ta liga,  
Oni to Nickelback,  
Fifi, Kuba to Metallica,  
Wróć!  
Kuba, Fifi to Republika,  
Czarno na białym,  
To już movement, a nie muzyka.  
Chcieli grać, ale nie ta liga,  
Oni to Nickelback,  
Fifi, Kuba to Metallica,  
Wróć!  
Kuba, Fifi to Republika,  
Czarno na białym,  
To już movement, a nie muzyka.

[Taco Hemingway]

Głowę trzęsę jak James Hetfield,  
Ludzie w tym mieście to wolą mieć zamiast serc metki,  
Ja mam alergię,  
Lekarz zakazał jeść bredni,  
Straciłeś serce, głowa wolna, a Merc prędko,  
To grzech ciężki, chcieli mieć rybę bez wędki,  
Mam pracy etos,  
Wolę schody jak Led Zeppelin,  
Ja wezmę tytoń, wezmę filtry, Ty weź bletki,  
Popijam szprycer,  
Kuba przelicza cash z Candy,  
Nie kumam typów,  
Na serio są tacy wiesz,  
Wredni?  
Dokładnie!  
I nie mając wglądu są bezwzględni,  
Totalnie!  
Chcieli straszyć kłami jak zwierz wielki,  
W online,  
No bo gdy ich widzę, są bezzębni!

Ciągle dudnią jak Lars Ulrich,  
Nie jestem Fifi,  
Dla ciebie lisek co wlaź w kurnik,  
I zaczął pisać ten hip-hop po to by was wkurwić,  
Neandertalczyku ja patrzę w przyszłość Stanley Kubrick.

Ref.

Chcieli grać, ale nie ta liga,  
Oni to Nickelback,  
Fifi, Kuba to Metallica,  
Wróć!  
Kuba, Fifi to Republika,  
Czarno na białym,  
To już movement, a nie muzyka.

[Quebonafide]

Chcieli grać, ale nie ta liga,  
Oni to Nickelback,  
Fifi, Kuba to Metallica,  
Wróć!  
Kuba, Fifi to Republika,  
Czarno na białym,  
To już movement, a nie muzyka.

Tak, tak, ten w lustrze to niestety ja,  
Ta scena świeci choć od fleszy dzielą ciemne szkła,  
Tak, tak, ten w lustrze to niestety ja,  
Piękne kobiety ustawiają na nas telecam  
Nie chce wracać już do czasów kiedy miałem gorzej,  
To mnie wzrusza,  
Tak jak mamę, gdy nagrałem Zorzę,  
Zaproszenie znów dostałem gdzieś na bankiet w storze,  
Wchodzę luzem w mojej bluzie z logiem Guns N'Roses,  
Stadion, nie klub, bo znają Candy z Eski,  
Wąsy jak sum i włosy jak Skittles'y,  
Taco ma look jak młody Elvis Presley,  
Trafiamy do młodzieży, jak stary Kevin Spacey.

[Głos]  
U mordo zaglądałeś do prasy ostatnio?

[Quebonafide]

Yyyy....  
Stadion, nie klub jesteśmy jak Beatlesi  
Wąsy jak sum,  
Ty włosy jak Wiśniewski,  
Trzęsiemy tłum, hala po epilepsji,  
Trafiamy do każdego, chłopaki weszli w mainstream.

[Taco Hemingway & Quebonafide]

Ref.  
Chcieli grać, ale nie ta liga,  
Oni to Nickelback,  
Fifi, Kuba to Metallica,  
Wróć!  
Kuba, Fifi to Republika,  
Czarno na białym,  
To już movement, a nie muzyka.  
Chcieli grać, ale nie ta liga,  
Oni to Nickelback,  
Fifi, Kuba to Metallica,  
Wróć!  
Kuba, Fifi to Republika,  
Czarno na białym,  
To już movement, a nie muzyka.